

UWAGA! UWAGA! UWAGA!

Trzymanie psa na łańcuchu jest niezgodne z prawem, niebezpieczne dla ludzi, nieetyczne i powoduje cierpienie.

CZAS TO ZMIENIĆ!

Pies, który ma być dobrym i bezpiecznym stróżem, musi mieć zapewnione godne warunki pracy.

Jakie są podstawowe zasady trzymania psa na dworze?

- Ocieplana i szczelna буда, która zimą chroni przed mrozem, a latem przed upałem.
- Obszerny kojec, w którym pies może się swobodnie poruszać, lub lekki łańcuch o długości co najmniej 3 m przyczepiony do wygodnej, szerokiej obroży.
- Podłoże, na którym stale przebywa pies, drewniane lub z ubitej ziemi, nigdy betonowe.
- Stały dostęp do świeżej wody (zimą lekko podgrzanej).
- Co najmniej raz dziennie porcja pełnowartościowego jedzenia.
- Regularne kontakty z ludźmi i innymi psami.
- Zapewnienie niezbędnej dawki ruchu, czyli codzienne wypuszczanie psa, by mógł się swobodnie wybiegać.
- Przynajmniej raz w roku wizyta u lekarza weterynarii, który zbada stan zdrowia zwierzęcia i wykona niezbędne szczepienia.

Stale trzymanie psa na łańcuchu jest...

Niezgodne z prawem

Nowe przepisy Ustawy o ochronie zwierząt, która obowiązuje od 1 stycznia 2012 r., zabraniają trzymania zwierząt domowych na uwięzi dłużej niż 12 godzin w ciągu doby, a ponadto uwięź nie może być krótsza niż 3 m. Niezastosowanie się do tego grozi karą grzywny lub pozbawienia wolności do 2 lat. Sąd może też orzec nawiązkę w wysokości do 100 tys. zł na cel związany z ochroną zwierząt.

Niebezpieczne dla ludzi

Pies uwiązany często od szeniaka nie poznał świata, boi się więc wszystkiego, a w efekcie reaguje agresywnie. Co często oznacza, że ze strachu gryzie – nawet właścicieli.

Nieetyczne

Ból, pragnienie, głód, strach i samotność pies odczuwa podobnie jak człowiek. Przy tym jest uwiązany, nie może więc uciec przed tym, co go przeraża.

Pies potrzebuje kontaktów z ludźmi i innymi psami, a także niezbędnej dla jego zdrowia dawki ruchu. Jeśli ma się dobrze zachowywać, trzeba mu umożliwić realizację naturalnych potrzeb, takich jak węszenie czy bieganie. Nie zapewniając mu tego wszystkiego, postępujesz okrutnie.

Powoduje cierpienie

Psy, które spędzają całe swe życie na krótkiej uwięzi, cierpią z powodu upału i mrozu, deszczu i śniegu, a także wiatru. Łańcuch jest ciężki, niszczy kręgi szyjne psa, często wrasta w szyję, a zimą do niej przymarza (jeśli jest założony bezpośrednio na nią). Długowłose psy cierpią na odparzenia, bo przez lata nie były czesane, a nieścierane w ruchu pazury sprawiają niewyobrażalny ból podczas chodzenia.

PIES W KOJCU TEŻ BYWA WIĘZNIEM

Pies zamknięty w ciasnym kojcu cierpi podobnie jak ten na łańcuchu. Klatka to rozwiązanie lepsze niż łańcuch, pod warunkiem że zwierzę jest regularnie wypuszczane, by mogło się wybiegać, ma kontakt z ludźmi i innymi czworonogami, jest chronione przed deszczem, zimą i upałem, a podłoga nie jest beton, tylko deski lub ubita ziemia. Kojec powinien mieć przynajmniej kilka metrów kwadratowych, by pies mógł się w nim swobodnie poruszać.



psy.pl



uwięzi i cierpią z powodu upału i mrozu, deszczu i śniegu, a także wiatru.

Trzeba to zmienić! Trzymanie psa stale na uwięzi jest niezgodne z prawem, niehumanitarne i niebezpieczne dla ludzi.

Niezgodne z prawem. Według nowelizacji Ustawy o ochronie zwierząt (obowiązującej od 1 stycznia 2012 r.): „trzymanie zwierząt innych niż gospodarskie na uwięzi w sposób stały dłużej niż 12 godzin w ciągu doby lub powodujący u nich uszkodzenie ciała lub cierpienie oraz niezapewniający możliwości niezbędnego ruchu” **jest znęcaniem się, a znęcanie się jest karalne.** Poza tym ustawa wskazuje, że „długość uwięzi nie może być krótsza niż 3 metry”.

Niehumanitarne. Ból, pragnienie, głód, strach i samotność pies odczuwa podobnie jak człowiek. Przy tym jest uwiązany, nie może więc uciec przed tym, co go przeraża. **Łańcuch jest ciężki, odkształca kręgi szyjne, często wrasta w szyję, a zimą do niej przymarza** (jeśli jest założony bezpośrednio na nią). Długowłose psy cierpią na odparzenia, bo latami nie były czesane, a nieścierane w ruchu pazury boleśnie utrudniają im chodzenie. Poza tym psy dotykają te same, spowodowane brakiem ruchu schorzenia, co ludzie.

Niebezpieczne dla ludzi. Pies uwiązany często od szczeniaka nie poznał świata, boi się więc wszystkiego, a w efekcie reaguje agresywnie. Co często oznacza, że ze strachu gryzie – nawet właścicieli.

CO ROBIĆ, GDY WIDZISZ PSA NA ŁAŃCUCHU

- Przyjrzyj się, czy ma miskę z wodą, szczelną budę (a nie np. metalową beczkę, w której zimą zamarznie, a latem się poparzy!) z wystarczająco dużym otworem i łańcuchem nie krótszym niż 3 m. Zobacz, czy nie jest wychudzony, czy nie ma skołtunionej sierści albo wytysień na ciele. Zorientuj się, czy nie wygląda na chorego, czy nie stoi w błocie lub własnych odchodach.
- Jeśli przebywa w boksie, sprawdź, czy może się w nim swobodnie poruszać i czy klatka nie utrudnia mu zachowania naturalnej pozycji.
- Jeśli zauważysz którąś z wymienionych rzeczy, zawiadom jedną z organizacji prozwierzęcych, np. Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami (www.toz.pl, mail: toz@toz.pl, tel. 22 825 75 35), straż miejską (986), policję (997).



JAK MOŻESZ POMÓC POPRAWIĆ LOS PSÓW ŁAŃCUCHOWYCH

- dać tę ulotkę krewnym, znajomym lub sąsiadom, a także wszystkim tym, którzy trzymają psa na łańcuchu
- w szkole poprosić nauczycielkę – swoją lub dziecka – by przeprowadziła lekcję na temat prawidłowej opieki nad psem (konspekty do pobrania na www.zerwijmylancuchy.pl)
- poprosić księdza w swojej parafii, aby podczas kazania poruszył problem znęcania się nad zwierzętami w kontekście przykazania „nie zabijaj” lub dnia św. Franciszka
- pomóc nam w organizacji kolejnej akcji

www.zerwijmylancuchy.pl

partnerzy



partnerzy medialni



organizatorzy



zwierzca